

Grzegorz, Maksymilian

"Osadnictwo i stosunki własnościowe w Pomezanii biskupiej od końca XIII do połowy XV wieku", Magdalena Roman, "Zapiski Historyczne" T. 37, 1972, z. 1 : [recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 687-689

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Magdalena Roman, *Osadnictwo i stosunki własnościowe w Pomezanii biskupiej od końca XIII do połowy XV wieku*, Zapiski Historyczne, t. 37, 1972, z. 1, ss. 25—53.

W strukturze własności ziemskiej państwa krzyżackiego w Prusach miały znaczny udział latyfundia czterech biskupów pruskich: warmińskiego, pomezkańskiego, chełmińskiego i sambijskiego. Znacznie mniejsze latyfundiom posiadało biskupstwo włocławskie w archidiecezji pomorskiej. Traktując porównawczo rzecz można przyjąć, że drugim co do wielkości latyfundiom biskupim były posiadłości ziemskie biskupstwa i kapituły pomezkańskiej. Jeżeli bowiem w skład włości biskupstwa warmińskiego wchodziło na początku XV wieku około 440 osad (o obszarze uprawnym około 15 tys. łanów), to już biskupstwo chełmińskie posiadało ich tylko około 60. Biskupstwo sambijskie chociaż górowało liczbą około 100 osad nad biskupstwem chełmińskim, jednak były to przeważnie niewielkie włości rycerskie na prawie pruskim, stąd obszarem uprawnym ustępowało ono dość znacznie biskupstwu i kapitule chełmińskiej. W tych okolicznościach biskupstwo pomezkańskie, dysponujące 121 osadami o łącznym obszarze uprawnym ponad 7200 łanów, było poważnym potentatem ziemskim i jakkolwiek nie dorównywało bogatemu dominium biskupstwa warmińskiego, to jednak utrzymywało drugą lokatę wśród biskupstw pruskich pod względem wielkości posiadanej latyfundiom.

Przytoczone liczby pozwalają dość dobitnie ocenić wagę podjętego tematu. Jeśli się zaś doda, że dotychczasowe opracowania nie podjęły w pełni powyższego zagadnienia, a ich rezultaty stoją w zasadniczej sprzeczności z wynikami, jakie udało się uchwycić autorce, to musimy dojść do przekonania o niechybnej celowości opracowania tego tematu. Jest to tym bardziej godne uwagi, że autorka bynajmniej nie wyroczyła poza istniejącą już bazę źródłową, o zagadnienie to oparła tylko i wyłącznie o drukowane materiały z kodeksu pomezkańskiego Hermanna Craamera¹ i *Preussisches Urkundenbuch*². Z tego też zapewne powodu można przyjąć z dużą dozą prawdopodobieństwa, że zachowane materiały źródłowe znajdujące się w *Staatliches Archivlager* w Getyndze i innych archiwach kryją w sobie jeszcze niejedną wiadomość dotyczącą pomezkańskich posiadłości biskupich i kapitułnych.

Opracowanie Magdaleny Roman składa się ze wstępu i trzech jakby podrozdziałów oraz dodatku. We wstępie swego opracowania przedstawiła autorka stan badań nad osadnictwem w Pomezanii biskupiej, podkreślając jego wycinkowy charakter oraz wskazując na znaczne luki w całościowym opracowaniu tego istotnego zagadnienia. Wszelkie istniejące dotychczas prace jedynie marginalnie dotyczyły problematyki procesu kolonizacyjnego w Pomezanii biskupiej, a żadna z nich nie zajęła się gruntowniejszym opracowaniem prowadzonej przez biskupów pomezkańskich i ich kapitułę akcji kolonizacyjnej, zapoczątkowanej jeszcze w schyłkowych latach XIII wieku i kontynuowanej z przerwami do początków wojny trzydziestoletniej. Z tego też powodu do opracowania pozostały stosunki własnościowe, a także efekty działalności kolonizacyjnej rycerstwa. Efekty te wprawdzie nie miały większego znaczenia dla latyfundiom kapitułnego, ale dla licznej grupy włości rycerskich znajdujących się w części biskupiej były sprawą niebagatelną. Tym bardziej że stykamy się tam nawet z istnieniem dóbr możnowładczych, a w związku

¹ *Urkundenbuch zur Geschichte des vormaligen Bisthums Pomesanien*, herausg. von H. Craamer, Marienwerder 1887.

² *Preussisches Urkundenbuch*, Bd. I—III, Königsberg—Marburg 1882—1960.

z tym z rzadkim wypadkiem — jaki na terytorium państwa krzyżackiego w Prusach miał miejsce — rycerskiej lokacji miasta Kisielice przez możny ród Stangów. Zagadnienia te stały się celem opracowania autorki.

Warunkom geograficznym i utworzeniu dominium biskupstwa pomezńskiego została poświęcona część I. Omawia w niej autorka sprawę granicy Pomezanii, rezygnując nie bez racji z udziału w polemice na temat granicy plemiennych tegoż terytorium pruskiego. Następnie sporo uwag dotyczy ukształtowania geograficznego, szaty leśnej, charakterystyki geologicznej i innych. Wreszcie autorka informuje czytelnika o powstaniu biskupstwa pomezńskiego (1243), o przyznaniu przez Zakon w 1250 r. biskupom pomezńskim trzeciej części diecezji jako uposażenia, o przekazaniu przez biskupów trzeciej części ze swego uposażenia na własność kapituły i w końcu podejmuje próbę określenia dokładnej granicy samego latyfundium biskupiego na podstawie tekstu ugody zawartej między mistrzem krajowym Meinhardtem z Querfurtu a biskupem Henrykiem (1266—1302) z roku 1294. Krytyczne omówienie literatury dotyczące tego zagadnienia oraz przeprowadzenie wewnętrznej granicy między dobrami biskupimi i kapitulnymi kończy tę część. Granice latyfundium biskupiego wraz z jego podziałem są już w literaturze znane, dlatego M. Roman sprawy te zrelacjonowała tylko pokrótce. Nie udało się natomiast zidentyfikować licznych nazw topograficznych występujących w dokumencie z 1294 r., które dotyczą punktów osadniczych, fizjograficznych lub innych, obecnie już zaginionych.

W części II omawia autorka przebieg akcji osadniczej w całej Pomezanii biskupiej, to jest zarówno w części należącej do biskupa, jak i kapituły. Na podstawie zachowanych dokumentów lokacyjnych lub ich kopii autorka przedstawia główne rysy procesu osadniczego, obejmując lokacje nowych wsi, zatwierdzanie dawnych własności i nadawanie im prawa chełmińskiego, a także osadzenie rycerstwa czy zatwierdzanie istniejących już dóbr rycerskich. M. Roman podkreśla, że w osadnictwie brała udział ludność z Polski, ludność pruska zasiedziała na tych ziemiach oraz koloniści pochodzenia niemieckiego. Począwszy od pierwszego nadania na rzecz Prusa Matho majątku Gonty w 1260 roku, akcja osadnicza trwała z niewielkimi przerwami spowodowanymi wybuchem II powstania pruskiego aż do schyłkowych lat XIV wieku, kiedy to obserwujemy jej stopniowy zanik. W XV wieku spotykamy się natomiast z wystawianiem zatwierdzeń dawnych przywilejów i jedynie nieznaczna liczba nowo wystawianych dokumentów lokacyjnych. Autorka tłumaczy fakt zamierania działalności osadniczej trudną sytuacją Pomezanii po roku 1410. Polemizuje ona ze stanowiskiem Karla Kasiskego, który zarzuca biskupom pomezńskim brak zrozumienia dla zagadnień osadnictwa i bezplanowość w prowadzeniu tej akcji, wskazując na konieczność liczenia się biskupów pomezńskich z istniejącym już osadnictwem przedlokacyjnym (s. 34). Autorka zwraca uwagę na późniejszy początek osadnictwa w dobrach kapituły w stosunku do osadnictwa terytoriów znajdujących się bezpośrednio pod zarządem biskupim. Mianowicie proces ten nastąpił od początków XIV wieku, a z 1312 roku pochodzi dopiero pierwszy przywilej lokacyjny wystawiony przez kapitułę dla wsi Olbrachtowo i Gałdowo. M. Roman przychyliła się w tym wypadku do poglądu K. Kasiskego, stwierdzającego iż przywileje lokacyjne w dobrach należących do kapituły stanowiły ukoronowanie procesu kolonizacyjnego, czyli wystawiano je w momencie, kiedy poszczególne wsie były już obsadzone. Argumentem przemawiającym na korzyść tej tezy jest, zdaniem autorki, brak przyznawania wolnizny lub stosunkowo mała liczba lat wolnych. W przywilejach z lat 1312 i 1313 w ogóle nie widać wolnizny. W konkluzji końcowej autorka stwierdza: „na ogólną liczbę wsi, które istniały do połowy XV w., aż 76% w części biskupiej, a 72% w części kapitulnej powstało już do połowy XIV w.” (s. 35). Wskazuje to na znaczne tempo akcji osadniczej oraz fakt istnienia w tym regionie osadnictwa przedkrzyżackiego.

Najcenniejszym osiągnięciem autorki jest — jak sądzę — część III jej artykułu traktująca o stosunkach własnościowych w Pomezanii biskupiej w połowie XV wieku, nie posiadających dotąd wyczerpującego opracowania. Autorka z powodzeniem podjęła kwestię ustalania istniejących osad, ciężarów i świadczeń, a nawet pokusiła się o próbę ujawnienia składu etnicznego osadników. Jest przy tym zrozumiałe, że nie mogła odtworzyć pełnego przekroju grup etnicznych osadników.

